

# Katarzyna Czornik

---

"Fundamentalizm islamski w Egipcie XIX i XX wieku", Tomasz Andrzej Tupalski, Toruń 2009 : [recenzja]

---

Studia Politicae Universitatis Silesiensis 6, 177-181

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Andrzej Tupalski:  
*Fundamentalizm islamski w Egipcie XIX i XX wieku*  
Toruń 2009, ss. 143

Problematyka terroryzmu międzynarodowego i powiązanego z tym zagadnieniem fundamentalizmu islamskiego stała się w ciągu ostatnich kilku lat przedmiotem szczególnego zainteresowania naukowo-badawczego zarówno wielu szeroko pojętych znawców stosunków międzynarodowych, jak i fascynatów tejże problematyki. Jak może się wydawać, bezpośrednim impulsem do ożywienia dociekań naukowych w tej płaszczyźnie był atak na World Trade Center i Pentagon — symbole amerykańskiej potęgi gospodarczej i militarnej dokonany 11 września 2001 roku przez członków islamskiego ugrupowania terrorystycznego o nazwie Al Kaida, której duchowym przywódcą pozostaje Osama Bin Laden. Właśnie wydarzenia z 11 września 2001 roku, stały się swoistą cezurą wyznaczającą początek nowego wieku, który przez niektórych znawców problematyki otrzymał miano wieku terroryzmu<sup>1</sup>. Ataki te, a raczej ich skala i swego rodzaju niepowszedniość, ujawniły bowiem z jednej strony z całą siłą nową jakość zagrożeń, z jaką społeczność międzynarodowa będzie mieć do czynienia w XXI wieku (świat po zakończeniu zimnej wojny stał się bowiem co prawda mniej groźny, ale jednocześnie bardziej nieprzewidywalny), z drugiej zaś ukazały, że mocarstwowa pozycja Stanów Zjednoczonych nie stanowi automatycznej gwarancji ich bezpieczeństwa narodowego.

Naczelną zasadą zapoczątkowaną więc po wydarzeniach z 11 września 2001 roku, której Waszyngton podporządkował zarówno politykę zewnętrzną,

---

<sup>1</sup> Noam Chomsky pisze: „Nowe tysiąclecie zaczęło się od dwóch potwornych zbrodni: ataków terrorystycznych 11 września i amerykańskiego odwetu, który z pewnością pochłonął o wiele więcej niewinnych ofiar”. N. Chomsky: *Następstwa 11 września — dokąd zmierza świat?*. W: *11 września. Przyczyny i konsekwencje w opiniach intelektualistów*. Red. P. Scraton. Warszawa 2003, s. 91—96.

jak i wewnętrzną, stała się walka z międzynarodowym terroryzmem, któremu ekipa Busha nadała bardziej realny wymiar w postaciach: interwencji w Afganistanie zapoczątkowanej 7 października 2001 roku, prezydenckiej doktryny „osi zła” ogłoszonej 29 stycznia 2002 roku, a skupionej wokół linii trzech państw — Iraku, Iranu i Korei Północnej, jednostronnego wypowiedzenia Rosji (14 grudnia 2001 r.) układu ABM (Anti-Balistic Missile System) z 1972 roku o zakazie budowy takich systemów oraz związanego z tym przyspieszenia prac nad budową NMD (National Missile Defense) i pozyskiwania zwolenników dla tego projektu, by uchronić własne państwo i swoich sojuszników przed zagrożeniem ze strony państw zbrojeckich i upadłych (*rogue states*), a ostatecznie w dążeniach do stworzenia międzynarodowej koalicji antyirackiej i zbrojnym ataku na Irak, który miał miejsce 20 marca 2003 roku.

Utrzymanie bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych, jak wynika z przytoczonych faktów, administracja republikańskiego prezydenta George’a W. Busha uzależniła niemal całkowicie od wygranej w walce z międzynarodowym terroryzmem. Jego źródeł ideologicznych doszukiwano się we wzrastającym znaczeniu fundamentalizmu islamskiego, z którym łączono dążenie islamskich ugrupowań terrorystycznych do budowania państwa teokratycznego zgodnie z założeniami rewolucji islamskiej mającej miejsce w Iranie w 1979 roku (co zdecydowanie godziłoby w szeroko rozumiane interesy USA w rejonie Bliskiego Wschodu). Dążono też do *stricte* ortodoksyjnego spojrzenia na filary wiary i prymat czynnika religijnego nad czynnikiem świeckim, do oparcia zasad prawa i państwa na Koranie, a tym samym upolitycznienia religii, krytyki nowoczesności (aczkolwiek nie można twierdzić, że fundamentalizm islamski głosi zasady neotradycjonalizmu i odrzuca wszelką rewolucję technologiczną świata zachodniego). Za cel stawiano sobie także całkowitą eliminację wpływów cywilizacji zachodniej z obszaru wpływów islamu, do niwelowania jakichkolwiek prób modernizacji islamu, z jednoczesnym powrotem do religii w jej pierwotnym kształcie, hasłami ogłaszanego dżihadu oraz silnym sprzeciwem wobec globalizacji, konsumpcjonizmu, modernizacji i mcdonaldyzacji świata muzułmańskiego. Źródeł fundamentalizmu upatrywano zaś w postępującej dosyć gwałtownie sekularyzacji, kryzysie duchowości, zmianach w strukturze społeczności państw muzułmańskich (gwałtowanego bogacenia się wąskich elit, z jednoczesną głęboką pauperyzacją szerokich mas społecznych) oraz wzrastającymi od przełomu XIX i XX wieku wpływami państw Europy Zachodniej oraz Stanów Zjednoczonych w rejonie Bliskiego Wschodu, ich obecnością militarną i ekonomiczną oraz dokonywanymi próbami siłowej modernizacji, narzucaniem zachodniego systemu wartości jako jedynie słusznego czy próbami szerzenia demokracji drogą przeprowadzanej odgórnie rewolucji demokratycznej (co zaś okazało się mesjanistyczną iluzją, a czego namacalnymi wyrazami stały się takie państwa jak Afganistan czy Irak).

Jak się wydaje, zaledwie zasygnalizowane elementy zjawiska określane go mianem fundamentalizmu religijnego, ze szczególnym wskazaniem na fundamentalizm islamski, doskonale oddają słowa: „Istnieje szalejąca walka dla duszy religii pomiędzy tymi, którzy poszukują zakotwiczenia w nowoczesności i tymi, którzy życzyliby sobie utkwienia w pewnych dogmatach przeszłości... Walka ta nie jest zawężona tylko do islamu, ale obejmuje katolicyzm i judaizm... Centrum tej walki mieści się w pełnych potęgi, wyszukanych miastach świata zachodniego, Paryżu, Rzymie, Nowym Jorku, Londynie i w rzeczywistości w Dublinie... Szamotanie się Muzułmanów w kwestii za, czy przeciw zakorzenieniu w modernizacji ma miejsce, nie ściśle w Kairze, Teheranie, czy Islamabadzie, ale także wśród Muzułmanów żyjących na Zachodzie. Wydarzenia z 11 września przyniosły intensyfikację tej szamotaniny w nagłym ukojeniu”<sup>2</sup>.

Poszukując pogłębionej analizy przytoczonego zjawiska, można by złudnie oczekiwać, iż odnajdzie się ją w pracy autorstwa Tomasza Andrzeja Tupalskiego pod tytułem: *Fundamentalizm islamski w Egipcie XIX i XX wieku*. Egipt stanowi bowiem z jednej strony jeden z najbardziej znaczących ośrodków politycznych w regionie Bliskiego Wschodu, ze względu zarówno na położenie geopolityczne, jak i na strategiczność jakości kierunku polityki zagranicznej, obranego ostatecznie w Camp David w 1978 roku. Z drugiej zaś — to miejsce funkcjonowania wielu ośrodków terrorystycznych i fundamentalistycznych, w tym popularnego ugrupowania Braci Muzułmańskich, Islamskiego Dżihadu czy Frontu Islamskiego, które przez swoją działalność wpływają pośrednio na sytuację międzynarodową Egiptu, percepcję jego wiarygodności przez zachodnich sojuszników czy destabilizację regionu. Co bowiem jako pierwsze nasuwa się po lekturze tegoż opracowania, to fakt, iż tytuł nie jest w pełni adekwatny do zawartej treści. Wskazanie bowiem w tytule na wiek XX wyraźnie daje odbiorcy do zrozumienia, że Autor dokona analizy zjawiska fundamentalizmu islamskiego w Egipcie zarówno w okresie przed, jak i po rewolucji Wolnych Oficrów, która miała miejsce w Egipcie w 1952 roku. Niestety, o ile kwestiom rodzenia się i rozkwitu struktur organizacji Hasana al-Bany Tupalski przeznaczają zdecydowaną część (i tak skromnego treściowo) ostatniego, III rozdziału, o tyle wydarzeniom porewolucyjnym poświęca bardzo lakoniczne treści pomieszczone na kilku ostatnich stronach pracy, co w konsekwencji zdecydowanie umniejsza jej wartość naukową i merytoryczną, stanowiąc jedynie prozaiczny skrót myślowy zamiast dogłębnej analizy tak doniosłego zjawiska, które nie doczekało się jeszcze pełnego opracowania w literaturze polskojęzycznej. Co należy bowiem podkreślić, to fakt, iż tematyka Bliskiego Wschodu stanowi co prawda dosyć częsty przedmiot opracowań, to jednak dominujący pozostaje wątek konflik-

---

<sup>2</sup> I.H. Malik: *Islam and Modernity. Muslims In Europe and United States*. London—Sterling—Wirginia 2004, s. 1.

tu izraelsko-palestyńskiego, z jednoczesną swego rodzaju nieporuszalnością tematyki polityki wewnętrznej i zagranicznej poszczególnych państw regionu, zwłaszcza Egiptu. Faktem jest więc, iż w tej materii nauce polskiej doskwiera swego rodzaju *tabula rasa*, a najpełniejszymi opracowaniami wciąż pozostają paradoksalnie prace autorstwa Kazimierza Sidora (*Rewolucja pod Piramidami* z 1969 r. oraz *Naseryzm: Historia, praktyka i teoria socjalizmu w ZRA* z 1969 r.) i Jerzego Zdanowskiego (*Bracia Muzułmanie i inni* z 1986 r.). Należy przy tym z całą stanowczością stwierdzić, iż książka *Fundamentalizm islamski w Egipcie XIX i XX wieku* nie może uchodzić za żadne *novum* w dotychczasowym dorobku polskiej nauki w zakresie szeroko pojętej analizy sytuacji społeczno-politycznej Egiptu, stanowi bowiem jedynie skromną kompilację dostępnych już od dawna opracowań. Takiej tezy dowodzi zaś sam Autor, stwierdzając, iż „podstawą do opracowania omawianego zagadnienia będzie dostępna w kraju literatura przedmiotu [...]. Dostępna literatura przedmiotu jest niestety uboga. Podstawową pracą wciąż pozostaje książka *Bracia Muzułmanie i inni* Jerzego Zdanowskiego, wydana równo dwadzieścia lat temu” (s. 13).

Jak wynika również z bibliografii, Autor niemal całkowicie pomija prace obcojęzyczne, które stanowiłyby nieocenione źródło informacji i analiz w podejmowanej tematyce. Autor sięga bowiem zaledwie do dwóch publikacji zwartych w języku angielskim i jednego anglojęzycznego artykułu opublikowanego na łamach „The Economist”. Niestety, co już zostało zasygnalizowane, bardzo skromna pozostaje również literatura w języku polskim, wykorzystana w pracy (40 prac zwartych i 14 artykułów). Co więcej, znajomość przytoczonej przez Tomasza Tupalskiego literatury pozwala stwierdzić, iż nie traktuje ona *stricte* o kwestiach egipskiego fundamentalizmu, w zdecydowanej zaś większości obejmuje szeroko rozumianą problematykę bliskowschodnią czy islamu jako religii. Na całkowite potępienie pod względem swego rodzaju braku profesjonalizmu naukowego w doborze źródeł, a tym samym ryzyko braku naukowego podejścia, skazuje Autora bardzo częste korzystanie z „wikipedii” i umieszczanie jej w przypisie jako źródła.

Szczególną uwagę zwrócić należy również w tym przypadku na warsztat pracy Autora, a raczej rażące jego uchybienia bądź znaczne niedociągnięcia. W pracy pojawiają się bowiem liczne niezamierzone powtórzenia wyrazów bądź literówki, które niejednokrotnie stanowią błędy merytoryczne, by wskazać tylko na przykłady literówek w wyrazach Jatrib czy Fuad, nieprofesjonalnie tworzone przypisy czy też brak odesłania do przypisu w miejscach, w których Autor przytacza czyjeś wypowiedzi bądź myśli, a także nieumiejętne unikanie powtórzeń podnoszonych kilkakrotnie kwestii.

Wskazując z kolei na wartość merytoryczną pracy, która składa się z trzech głównych rozdziałów, zatytułowanych odpowiednio: *Historia i dzieje islamu*, *Narodziny współczesnego państwa egipskiego* oraz *Fundamentalisci islamscy a rozwój demokratycznego ustroju państwowego Egiptu w połowie XX wieku*,

stwierdzić należy, iż brakuje w nich zasadniczo pogłębionej refleksji nad podejmowanym problemem, a tytuły i śródtytuły nie zawsze zawierają pełne odzwierciedlenie w treści.

Autor co prawda stara się już we wstępie przytoczyć kilka różnych definicji fundamentalizmu, kwestii integryzmu i nacjonalizmu, jednak w istocie stanowi to nieco niespójną całość. Ambitnie Tomasz Tulapski określa cel pracy jako ukazanie problemu „powstania i uformowania się fundamentalizmu islamskiego w Egipcie, jako reakcji zarówno na modernizację i laicyzację własnego państwa [...], jak i na bezpośrednie wpływy mocarstw zachodnich” (s. 11). Odbiorca po lekturze książki ma jednak wrażenie, że cel ten nie został w pełni osiągnięty, a opracowanie to jedynie wprowadzenie do właściwie i konkretnie opracowanej całości, gdyż w tak ogólnym opisie zjawisk, zarysie, jakiego dokonuje Autor, wbrew temu, co zakłada we wstępie, nie jest możliwe dokonanie holistycznej analizy tak trudnego i skomplikowanego zjawiska, jakim jest fundamentalizm islamski, a tym bardziej ukazać (czego podejmuje się Tupalski) jego konotacji z modernizmem, nacjonalizmem oraz demokracją z jednej strony, a terroryzmem — z drugiej. Z kolei zbytnie uproszczenia, których Autor często dokonuje, mogą w najprostszy sposób prowadzić do błędnych wniosków.

Reasumując, słuszne wydaje się stwierdzenie, iż opracowanie autorstwa Tomasza Andrzeja Tupalskiego nie zasługuje na miano ciekawego, wprowadzającego, ani tym bardziej syntezującego czy pogłębiającego tematykę polityczno-społeczno-ideologicznej rzeczywistości egipskiej w XIX i XX wieku. Ciekawym opracowaniem nie można nazwać bowiem pracy, w której dominują znane od wielu lat źródła, z jednoczesnym, ewidentnym brakiem elementu nowatorstwa. Jak można sądzić, recenzowana publikacja zdecydowanie zyskałaby na wartości, gdyby Autor poświęcił mniej miejsca przytaczaniu opracowanych już doskonale kwestii zasad islamu czy powstania i funkcjonowania ugrupowania Braci Muzułmanów w Egipcie w pierwszej połowie XX wieku, a podjął pogłębioną refleksję nad bardziej aktualną sytuacją wewnętrzną Egiptu, znaczeniem ideologii fundamentalistycznej, jej relacji do egipskiego (arabskiego) nacjonalizmu, a zarazem nasilających się wpływów cywilizacji zachodniej w tym państwie, zwłaszcza w kontekście współpracy politycznej ze Stanami Zjednoczonymi (proamerykańskiego kierunku w polityce zagranicznej), chociażby tylko od momentu objęcia władzy w Egipcie przez Hosni Mubaraką, co nastąpiło 14 października 1981 roku.

*Katarzyna Czornik*